

Mimo wszystko hossa

ING Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A.



Michał Kopiczyński

Zastępca Dyrektora
Inwestycyjnego

W porównaniu do ubiegłego roku, rynki spowolniły wzrosty a zróżnicowanie wyników ze względu na kraje było wysokie. Szeroki indeks MSCI globalnego rynku wzrósł o +3% (dla porównania w 2013 roku było to +24%). Można zatem ubiegły rok traktować jako kolejny rok hossy trwającej już sześć lat od 2009 roku, z przerwą w 2011, która podniosła światowe rynki o ok. +85%. Do najlepszych rynków należały USA (+11,4% w rok i +128% w sześć lat) oraz Japonia (+7% w rok i +97% w sześć lat). Niemcy, choć wypadły relatywnie słabo w ubiegłym roku (+2,7%), to od końca 2008 roku zaliczają się do liderów hossy (+104%). Słabo wypadły pozostałe regiony Europy (Eurostoxx 50 +1,2% w rok i +29% w sześć lat) a to za sprawą kłopotów finansowych krajów PIIGS, które obecnie zaczynają powoli podnosić się z kryzysu.

Rynki wschodzące nie mogą jednak, z nielicznymi wyjątkami, uznać ubiegłego roku za dobry. Szeroki indeks MSCI rynków wschodzących spadł o -4,6%, notując podobny spadek jak w roku ubiegłym. Licząc od 2009 roku, mieliśmy na tych rynkach trzy lata wzrostów (w tym w 2009 +74%), i trzy lata spadków (z czego w 2011 o ponad -20%). Łącznie zmiana wskaźnika giełdowego rynków wschodzących wyniosła w ciągu ostatnich 6 lat +69% i w zasadzie od pięciu lat porusza się on w trendzie bocznym w zakresie +/-20%. W ubiegłym roku liderami rynków wschodzących były Chiny (+53%) i Indie (+30%) oraz Turcja (+26%) a na końcu stawki znajdowały się Grecja (-29%), Austria (-15%) a z krajów BRICS Rosja (-6,6%). Wyliczenia podawane są w walucie lokalnej, jednak w niektórych przypadkach kurs waluty danego kraju miał kluczowe znaczenie (np. w USD indeks rosyjski spadł o -45%).

Rynek polski wypada na tym tle średnio, po raz kolejny plasując się między rynkami rozwijającymi się i rozwiniętymi – zakończył rok na +0,3%. Na naszym rynku również było widoczne rozwarstwienie między małymi spółkami (ok -16%) a dużymi spółkami (-3,5% lub +0,5% skorygowane o wypłacone dywidendy). Liderem był indeks średnich spółek, który wzrósł o +4%. Wygląda na to, że polski rynek będąc średniakiem, jest ciekawą propozycją dla tych którzy inwestując w akcje nie wiedzą czy wybrać rynki rozwinięte czy wschodzące – WIG nie bywa najlepszy ani najgorszy, ale plasuje się ostatnio w okolicach środka stawki, czyli minimalizuje ryzyko inwestycyjnej pomyłki. Kilka danych na temat sektorów również wnosi trochę światła na rynek w roku 2014 – najlepiej wypadły sektory energetyka (+24%), media (+10%) i olejowo-gazowy (+5%), najgorzej żywnościowy (-4%), materiałowy (-15%) i developerzy (-10%). W ciągu ostatnich sześciu lat z kolei liderem jest sektor chemiczny

(+524%). Pozostałym sektorom nie udało się pobić indeksu WIG (+89%) a najbliższe temu była żywność (+82%) i banki (+81%). Straty przyniosły sektory budowlany (-50%) oraz telekomunikacyjny (-16%).

Na rynkach w ubiegłym roku dominowało kilka trendów, dotyczących walut, surowców, stóp procentowych czy inflacji. Obserwując kurs dolara do euro, można zauważyć od 2008 roku powolny trend umacniania się dolara amerykańskiego do euro, jednak jest to proces bardzo zmienny (wahliwy). Rok 2012-2013 był okresem umacniania się euro (z ok 1,2 do ok 1,4), a rok 2014 słabnięcia euro do dolara (z ok. 1,4 do ok. 1,2). Złotówka osłabiła się do dolara o 15% a do euro o 3%.

Surowce kontynuowały spadki. Końcówka roku przyniosła gwałtowną przecenę ropy, w której efekcie mocna dotychczas ropa zakończyła rok spadkiem o -48%. Liderem jednak była ruda żelaza (prawie -50%). Rosły ceny prądu w Polsce (+17%), ale spadły w Niemczech (-11%). Spadało także złoto (-2%), srebro (-20%), miedź (-17%). Stopy procentowe na świecie w dalszym ciągu spadały lub stabilizowały się na niskich poziomach, z nielicznymi wyjątkami (np. Rosja). Inflacja była pod presją, na początku spadających cen żywności, a następnie spadających cen surowców, zwłaszcza ropy, gdy ceny żywności zaczęły odbijać. Impulsy antyinflacyjne zaczynają słabnąć, szczególnie biorąc pod uwagę efekt bazy, dlatego nie spodziewamy się dalszego spadku inflacji w przyszłym roku. Duże znaczenie dla rynków akcji, zwłaszcza w naszym regionie, miały wydarzenia geopolityczne związane z agresją rosyjską na Ukrainie oraz zaostrzeniem stosunków polsko-rosyjskich, a także brutalna ekspansja muzułmanów z IS w krajach arabskich. Te wydarzenia zwykle powodowały wzrost cen surowców, jednak tym razem odniosły skutek przeciwny. Zwłaszcza w świetle wzrostu podaży gazu i ropy ze źródeł łupkowych i zachwiania długoterminowego bilansu popytu i podaży na surowce energetyczne, oraz potrzeb terrorystów, kontrolujących coraz więcej źródeł wydobywania, na broń i gotówkę. Efekt końcowy może być z kolei dobry dla rynków akcji z racji taniej ropy i gazu i związanych z tym kosztów wytworzenia i transportu. Wydaje się, że przed nami okresy dużych napięć polityczno-gospodarczych i przetasowań na mapie geopolitycznej świata. To stwarza szanse, ale zwiększa ryzyko nietrafionych inwestycji.

Naszym zdaniem dobry okres dla akcji nie dobiegł jeszcze końca, a wskazuje na to kilka czynników. Przede wszystkim szanse na przyspieszenie wzrostu gospodarczego na świecie, będące skutkiem niskich cen surowców (tu głównymi beneficjentami będą Chiny, Japonia, Niemcy, Turcja czy Polska) oraz utrzymywaniem się relatywnie niskich stóp procentowych. Drugim czynnikiem jest zasobność gotówkowa przedsiębiorstw, które chętnie dzielą się zyskiem z akcjonariuszami w postaci dywidend czy skupu akcji. Następnym może być zwiększona aktywność inwestycyjna związana z dostosowaniem się do nowych warunków popytu i podaży surowców. Wyceny przedsiębiorstw są na poziomach średnio-cyklicznych – a więc ani bardzo niskie, ani bardzo wysokie i nie doszło jeszcze do powstania bańki spekulacyjnej (pewne symptomy można zauważyć na niektórych rynkach obligacji). Wydaje się nam, że powolna zmiana cyklu inflacji i niskich stóp procentowych będzie korzystna dla rynku akcji i ryzykowna dla obligacji. Jednak powinien to być raczej proces długotrwały, choć podlegający dużej krótkoterminowej zmienności, gdyż drobni inwestorzy w dalszym ciągu boją się akcji, czego dowodem są napływy do funduszy obligacji i niewielkie odpływy z funduszy akcji.

Nota prawna

Niniejszy materiał został przygotowany przez ING TFI przy dołożeniu należytej staranności i zgodnie z jego najlepszą wiedzą oraz przekonaniem. Wszelkie informacje zawarte w niniejszym materiale pochodzą ze źródeł własnych ING TFI lub źródeł zewnętrznych uznanych przez ING TFI za wiarygodne, lecz nie istnieje gwarancja, iż są one wyczerpujące i w pełni odzwierciedlają stan faktyczny. ING TFI nie może jednak zagwarantować poprawności i kompletności informacji zawartych w niniejszym materiale i nie ponosi żadnej odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku jego wykorzystania niezgodnie z jego przeznaczeniem. Wszelkie opinie i oceny wyrażane w niniejszym materiale są opiniami i ocenami ING TFI lub jej doradców będącymi wyrazem ich najlepszej wiedzy popartej informacjami z kompetentnych rynkowych źródeł, obowiązującymi w chwili jej sporządzania. Mogą one podlegać zmianie w każdym momencie, bez uprzedniego powiadomienia.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i został sporządzony wyłącznie dla tego celu do wyłącznego użytku adresata. Nie stanowi on oferty, doradztwa inwestycyjnego ani rekomendacji kupna lub sprzedaży instrumentów finansowych, nie zwalnia adresata z konieczności dokonania własnej oceny. Informacje zawarte w niniejszym materiale nie mogą stanowić podstawy do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Wszelkie prognozy wyników nie stanowią gwarancji ich osiągnięcia i są wyłącznie przewidywaniami opartymi na ziszczeniu się zakładanych scenariuszy zdarzeń ekonomicznych.

Przedstawione wyniki mają charakter historyczny (źródło: ING TFI) i dotyczą jednostek uczestnictwa kategorii A. ING TFI i Fundusze Inwestycyjne ING nie gwarantują osiągnięcia celów inwestycyjnych funduszy i subfunduszy ani uzyskania podobnych wyników w przyszłości. Inwestycje w Fundusze Inwestycyjne ING są obarczone ryzykiem inwestycyjnym, a Uczestnik musi liczyć się z istnieniem możliwości utraty części zainwestowanych środków. Indywidualna stopa zwrotu z inwestycji nie jest tożsama z wynikiem inwestycyjnym Funduszu i jest uzależniona od wartości jednostki uczestnictwa w momencie jej zbycia i odkupienia przez Fundusz oraz od wysokości pobranych opłat manipulacyjnych i należnych podatków. Tabele Opłat znajdują się na stronie www.ingtfi.pl. Informacje o Funduszach Inwestycyjnych ING oraz o ich ryzyku inwestycyjnym zawarte są w Prospektach Informacyjnych dostępnych w siedzibie ING TFI i na stronie www.ingtfi.pl oraz w Kluczowych Informacjach dla Inwestorów dostępnych w siedzibie ING TFI, u Dystrybutorów i na stronie www.ingtfi.pl.

Wartość aktywów netto ING Subfunduszu Stabilnego Wzrostu, ING Subfunduszu Zrównoważonego, ING Subfunduszu Akcji, ING Subfunduszu Średnich i Małych Spółek, ING Subfunduszu Akcji Środkowoeuropejskich, ING Subfunduszu Środkowoeuropejskiego Sektora Finansowego, ING Subfunduszu Środkowoeuropejskiego Budownictwa i Nieruchomości oraz ING Subfunduszu Selektywnego będących subfunduszami ING Parasol FIO może się cechować dużą zmiennością, ze względu na inwestowanie aktywów tych subfunduszy w akcje. Wartość aktywów netto wszystkich subfunduszy ING SFIO (poza ING (L) Depozytowy) oraz ING Perspektywa SFIO może się cechować dużą zmiennością, ze względu na inwestowanie aktywów subfunduszy w jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych otwartych lub w tytuły uczestnictwa funduszy zagranicznych lokujących w akcje lub instrumenty dłużne o podwyższonym ryzyku. Subfundusze ING SFIO (za wyjątkiem ING (L) Depozytowy) oraz Subfundusze ING Perspektywa SFIO lokują wszystkie swoje aktywa w tytuły uczestnictwa funduszy zagranicznych zarządzanych przez podmiot z grupy kapitałowej ING TFI oraz w jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych otwartych zarządzanych przez ING TFI. ING Subfundusz Gotówkowy, ING Subfundusz Obligacji, ING Subfundusz Lokacyjny Plus, ING Subfundusz Stabilnego Wzrostu i ING Subfundusz Zrównoważony będące subfunduszami ING Parasol FIO oraz ING (L) Depozytowy będący subfunduszem ING SFIO i Subfundusze ING Perspektywa SFIO mogą lokować powyżej 35% wartości swoich aktywów w papiery wartościowe emitowane, poręczane lub gwarantowane przez Skarb Państwa.